

# Waldemar Woźniak

---

"Psychologia zmiany postaw i wpływu społecznego", Philip G. Zimbardo, Michael R. Leippe, Poznań 2004 : [recenzja]

---

Studia Psychologica nr 6, 297-298

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w Krakowie, śledząc ten wymiar londyńskiego życia, doprowadziły w latach 70. ubiegłego wieku do pochylenia się nad umierającymi na choroby nowotworowe w szpitalu S. Żeromskiego w Nowej Hucie czy prywatnie w domu. Ten ośrodek staje się wzorem dla Kościoła w Gdańsku, Poznaniu a w drugiej połowie lat 80., w wielu polskich miastach. Nie idzie tylko o nieprawdopodobną popularność tych ośrodków, traktowanie śmierci jako etapu ludzkiego życia, bo jak napisze prezes Hospicjum w Krakowie, Jolanta Stokłosa, jest to odczytywanie Ewangelii, wiele postaw samarytańskich, więcej, jest to protest przeciw eutanazji, która wkracza w niektórych krajach w przepisy prawne. Nieprawdopodobną zasługą w tym dziele jest też wolontariat hospicyjny, na przykład Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. „Małego Księcia”. Także i w tym przypadku dojrzała osobowość wolontariusza, często odwołująca się do religijnych przesłanek, stanowi niewątpliwą rację tworzenia tego rodzaju placówek. Pomoc dla tych, którzy przybywają do hospicjum, przekonuje często wszystkich, którzy tam pracują, o potrzebie głębi, dojrzewania duchowego i pełnej autorealizacji.

Nie ulega wątpliwości, iż recenzowana praca jest dodatkiem do kroków w zakresie myśli tanatopsychologicznych, które nawet gdy dotyczą finalnej, to jednak tylko części ludzkiego życia. Jeśli w Krakowie na ul. Kopernika jest na budynku napisane *Theatrum Anatomicum*, to chociaż idący tam profesjonalny badacz w białym fartuchu pochyła się nad człowiekiem i ma do czynienia z tym ludzkim *physis*, to nie można zagubić także ludzkiej *psyche*, co stało się przedmiotem rozważań, badań i analiz w omawianej pozycji. Goethe miał w chwili swej śmierci wołać: *Mehr Licht!* Faktycznie, praca ta przynosi trochę więcej światła na ten temat, prowokuje do kolejnych badań i refleksji naukowych w tym zakresie.

ks. Stanisław Pamuła

Philip G. Zimbardo, Michael R. Leippe, *Psychologia zmiany postaw i wpływu społecznego*, Poznań 2004, Zysk i S-ka Wydawnictwo

Zróznicowane postawy ludzi wobec zjawisk społecznych i nas samych nieustannie spostrzegamy, poddajemy ocenie i przetwarzamy. Jesteśmy nieprzerwanie podmiotem ludzkich postaw, nawet jeśli tego sobie nie uświadamiamy. Niestety, ludzie częstokroć traktowani są przez innych, również najbliższych, w sposób przedmiotowy. Człowiek może więc w skrajnych przypadkach stać się ofiarą postaw innych ludzi. Istnieją ścisłe powiązania między psychologią postaw a wiktymologią, w tym wiktymizacją – rozumianą m.in. jako proces stawania się ofiarą. W przypadku osób działających w ramach przestępczości zorganizowanej można mówić bezpośrednio o postawach przestępczych. Należy też wyróżnić postawy okołoprzestępcze – mogące doprowadzić do przestępstwa (widoczne u potencjalnych sprawców przestępstw), ułatwiające przestępczość (przejawiane nawet nieświadomie, np. przez przyszłe ofiary), przemilczające zjawisko przestępczości (poszczególne członkowie społeczeństwa nie chcą zauważać tego zjawiska, np. ze strachu; całe społeczności uciekają od konfrontacji z przestępczością, np. ze względów politycznych).

Recenzowana książka ma znaczący wyróżnik – będzie studiowana pod innym kątem przez np. przez psychologa społecznego, pracy, reklamy, rozwoju, sądowego i penitencjarnego czy psychologa resocjalizującego. Jako psycholog resocjalizujący, pod tym kątem rozważam treści tej pracy. Podstawowe zadanie resocjalizacji to ukierunkowywanie postaw, konstruowanie systemu postaw i wartości prospołecznych oraz eliminowanie (choćby stopniowe) wpływu negatywnego, wyzwalamy czynny przestępne.

Psychologowie, pisząc o strukturze postawy, wymieniają elementy: poznawczy, uczuciowo-motywacyjny, zachowaniowy. Natomiast Zimbardo i Leippe do tej triady dodają czwarty element (s. 51-53), usytuowany między elementem poznawczym i reakcjami uczuciowymi a zachowaniami. Ten element to intencje zachowań, wyrażające się np. w następujących formułach: „Podałbym pivo odpowiedzialnemu szesnastolatкови” oraz: „Zamierzam głosować na *tak* w referendum w sprawie obniżenia wieku dopuszczającego do nabywania alkoholu”.

Intencje zachowań w sposób tak wyraźny i jednoznaczny są wyszczególniane w strukturze postawy przez niewielu psychologów zajmujących się tym tematem. Struktura czterech elementów, a nie trzech, ma szczególne znaczenie na płaszczyźnie resocjalizacji. Intencje zachowań to oczekiwania i plany zachowań w określony sposób, zanim rzeczywiście dojdzie do zachowania – czasami takie plany nigdy nie są wdrażane. Psycholog resocjalizujący winien starać się tak oddziaływać, aby ryzykowne zamierzenia czy nawet postanowienia osób (w procesie resocjalizacji) pozostały w „możliwości”, a nie przekształciły się w „akt” (zachowanie) o ujemnym ładunku.

Niniejsza praca ma przede wszystkim wartość naukową, ale jednocześnie odznacza się walorami pragmatycznymi, o których świadczy jej konwencja. Składa się z dziewięciu rozdziałów, kończących się podsumowaniem oraz pytaniami i ćwiczeniami, stanowiącymi pomost między nauką a praktyką.

Lektura tej książki systematyzuje naszą wiedzę o aprobacie, dezaprobie, posłuszeństwie, konformizmie, atrybucji, samoatrybucji, autoperswazji, samousprawiedliwianiu, porównywaniu społecznym, perswazji, wpływie uświadamianym i nieuświadamianym, odpieraniu wpływu i uleganiu mu.

Ze zrozumiałych powodów największą uwagę poświęciłem rozdziałowi ósmemu – *Wywieranie wpływu a system prawny*. Autorzy przedstawiają salę rozpraw jako pole walki, na którym główny oręż stanowi perswazja.

Treści recenzowanej książki sprawiły, że powróciłem do książki prof. Kazimierza Pospiszyla pt. *Resocjalizacja. Teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań* (Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998). Ukierunkowywanie pozytywne postaw powiązane jest ściśle z „kanalizowaniem” instynktów, polegającym na kierowaniu energii tkwiącej w człowieku na właściwe tory, a nie tylko na jej hamowaniu (por. Pospiszyl, s. 18-27).

Postawa jest strukturą względnie stałą. Element względności informuje nas, że postawy mogą podlegać zmianom. Element stałości natomiast wskazuje na znaczny trud w procesie zmiany postaw. Z tego też powodu, zwłaszcza w perspektywie resocjalizacyjnej, preferuję mówienie o ukierunkowywaniu postaw a nie od razu o ich zmianach. Aczkolwiek zmiany postaw, i to nagle (co ma miejsce np. w przypadku konwersji), nie są niemożliwe.

Ukierunkowywaniu postaw w procesie resocjalizacji sprzyja niewątpliwie ekonomia punktowa (por. Pospiszyl, s. 102-149), polegająca na przyznawaniu punktów za społecznie pożądane zachowania. „Wartość ekonomii punktowej jest nie do przecenienia w organizacji oddziaływań resocjalizacyjnych we współczesnym świecie. Pozwala ona bowiem zyskać każdemu zakładowi niepowtarzalność wyrażającą się w sposobie kładzenia nacisków na poszczególne rodzaje zachowań, jak i na dobór odpowiednich wzmocnień. Dzięki temu zerwana została ponura sztafeta atmosfery tradycyjnego zakładu resocjalizacyjnego, czyniąca każdą placówkę resocjalizacyjną podobną do innej” (Pospiszyl, s. 102).

Książkę Zimbardo i Leippe można polecić wielu pracownikom nauki i praktykom. Ze swej strony zachęcam do sięgnięcia po nią osoby pracujące ze sprawcami przestępstw.

Waldemar Woźniak, UKSW